Nr. 313 Łódź, Niedziela, 14 listopada 1926 r. Rok IX

GŁOS POLSKI

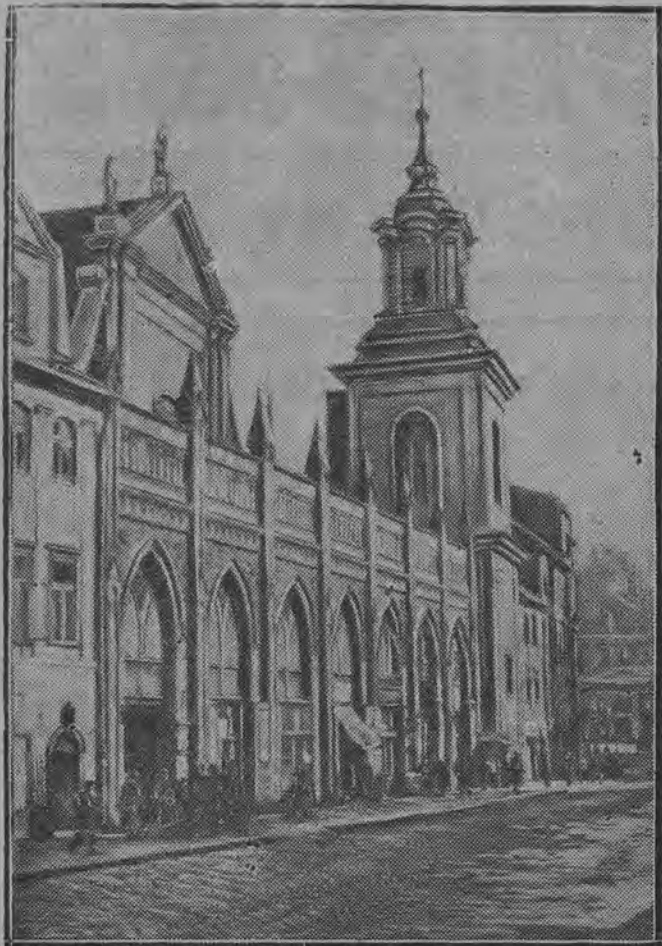
DODATEK ILUSTROWANY

W ósmą rocznicę odrodzenia Polski.



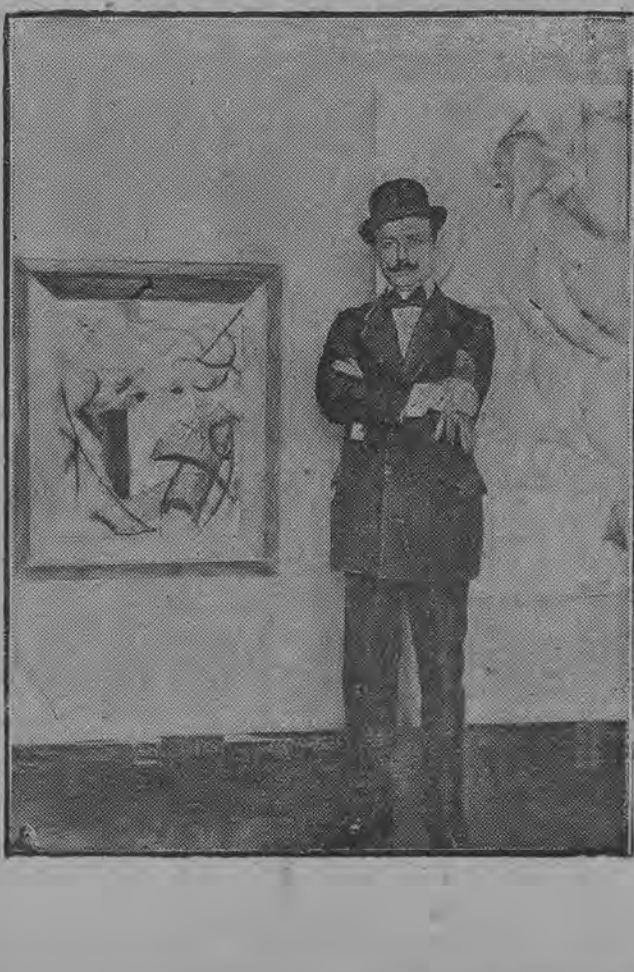
Patrz Kościuszko na nas z nieba!

Ze starej Warszawy.



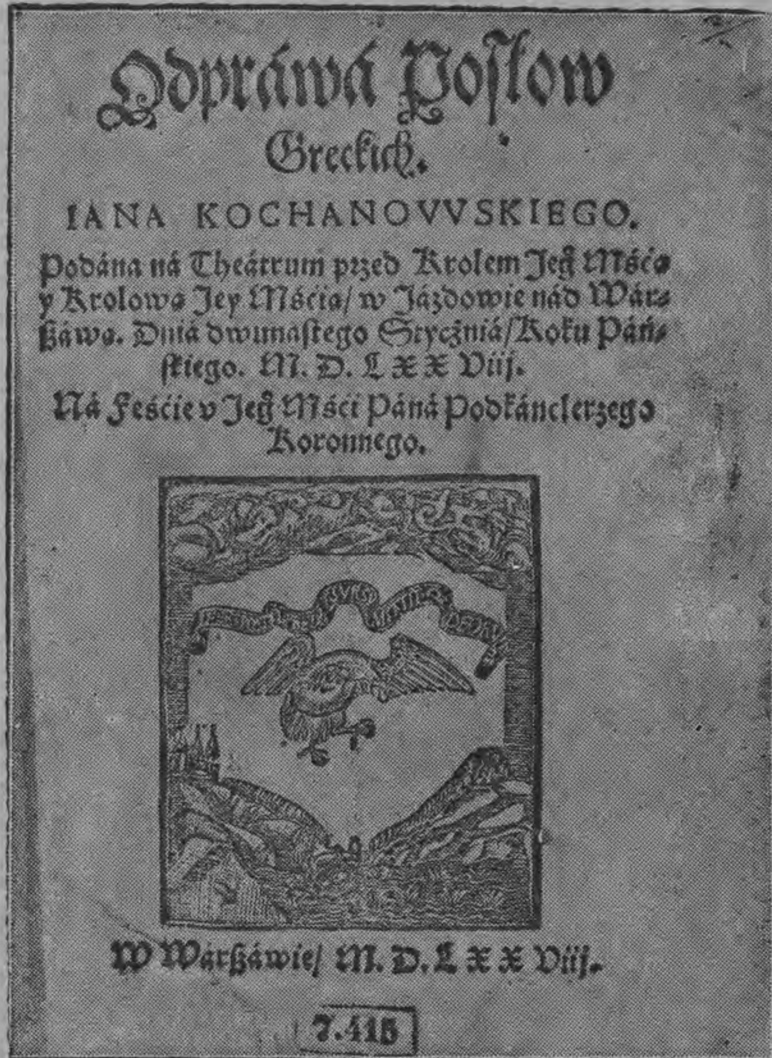
Kościół O.O. Dominikanów przy ul. Freta.

Wróg fryzur a lą garconne!.



P. Marinetti, najnowocześniejszy z nowoczesnych, apostoł futuryzmu pionier i zapaśnik kierunków, które dopiero w przyszłości będą „teraźniejsze“, wystąpił przeciw pewnemu objawowi nowoczesności. Mianowicie, założył „ligę [antigarconne“ czyli żąda, by kobieta tkwiła w antycznej przedhistorycznej fryzurze długowłosej. Na naszej ilustracji widzimy arcymistrza „Futury“ pana F. Marinettiego, stojącego we własnej osobie na tle jego obrazów, które nasze dawniejsze malarstwo i pojęcia o niem o taki wstrząs i przewrót przyprawiły.

Najstarszy druk warszawski.



Odpráwá Posłow Greckich.

IANA KOCHANOVVSKIEGO.

Podána ná Theátrum przed Krolem Jego Mścią y Krolową Jey Mścią/ w Jázdowie nád Wárszáwą. Dniá dwunastego Styczniá/Roku Páńskiego. M. D. L X X Viij.

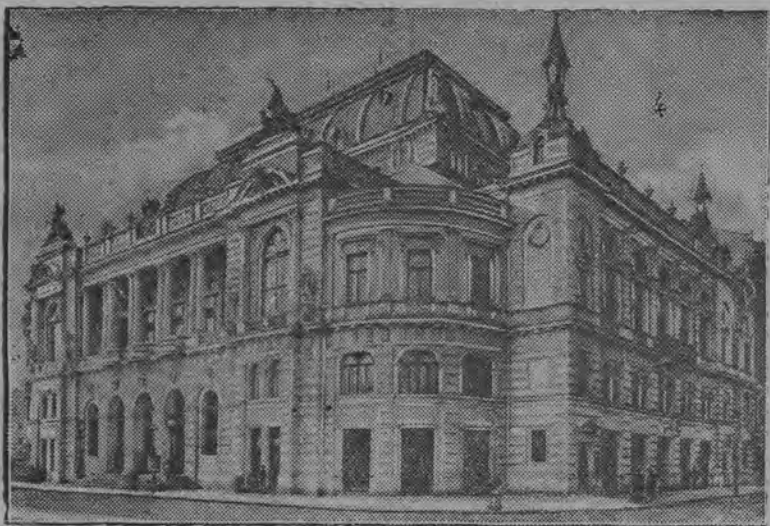
Ná Feściev Jego Mści Páná Podkánclerzego Koronnego.

W Wárszáwie/ M. D. L X X Viij.

7.415

Oto tytułowa karta jednego z najszacowniejszych druków polskich, pierwszego, który ukazał się w Warszawie: „Odprawy posłów greckich“ mistrza z Czarnolasu. Według historyków naszego drukarstwa, — Hoffmana, Bandkiego i Lelewela, — pochodzi on z drukarni niejakiego Mikołaja Scharffenberga. Pierwszy ten impresor warszawski przybył w r. 1577 na Mazowsze, z Krakowa, wyposażony w przywilej króla Stefana Batorego i tu, w małym jeszcze grodzie, Warszawie, założył „oficynę“. Drukarnia jego nie miała jeszcze charakteru stałego; była to raczej impreza dorywcza, „obozowa“, jakoże drukarz był osiadły w Krakowie i posiadał tam znaczną drukarnię.

25-lecie Filharmonji Warszawskiej.



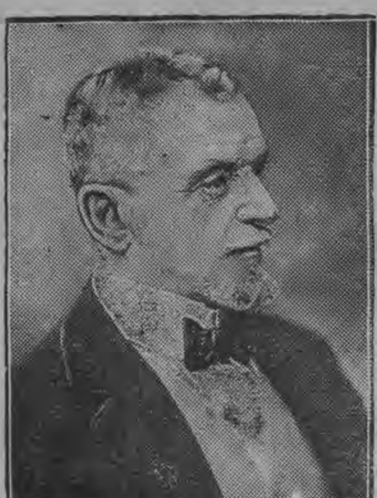
Gmach Filharmonji warszawskiej, wzniesiony w r. 1901.



Aleksander Rajchman, współzałożyciel Filharmonji warszawskiej



Warszawska orkiestra-„jubilatka", w której obecnie tylko dwóch członków pp. Izydor Lewak i Mieczysław Szymborski obchodzą razem z Filharmonją jubileusz ćwierćwiecza pracy.



Leopold Kronenberg, przyjaciel i współzałożyciel Filharmonji.

Powódź w Wenecji.



Figle żaków na zalanym wodą placu św. Marka.

„Tydzień akademika".



„Wesoły szwadron" akademików na czele pochodu symbolicznych maszkar przeciągnął ulicami stolicy.

„Za głos



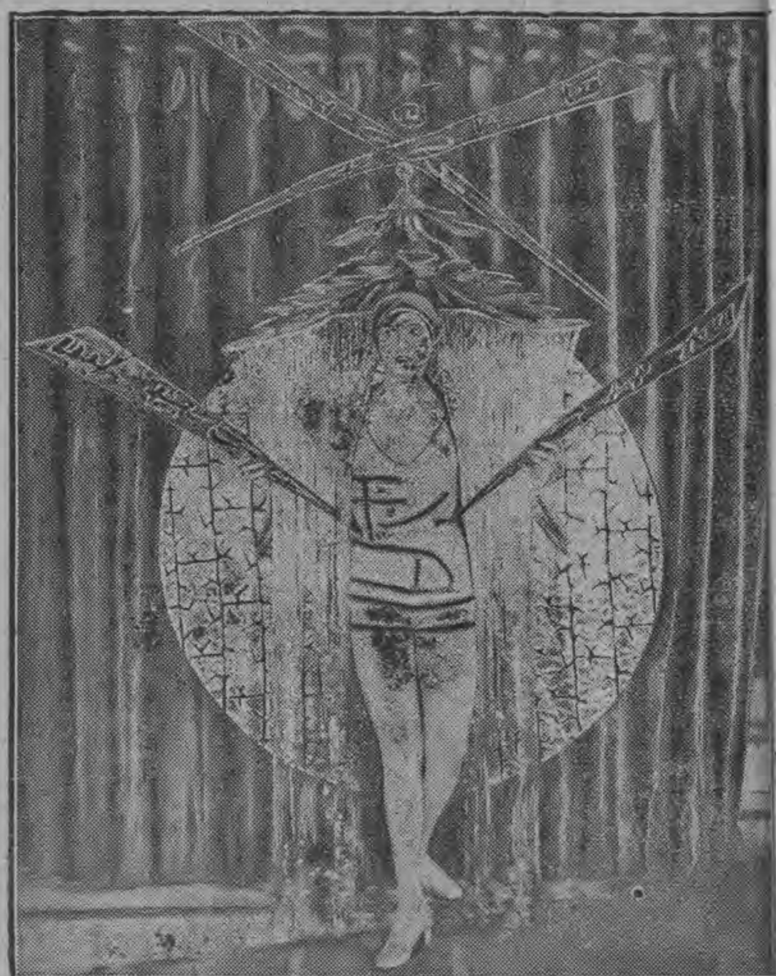
Najnowszy film polskiej ó
ponętny tytuł „Za głosem
resujących i niebanalnych
produkuje

Nowy sposób załatwiania sporów małżeńskich.



W Ameryce, gdzie jak wiadomo wszystko jest możliwe, jedno z mniej zgodnych małżeństw postanowiło wszelkie spory domowe rozstrzygać za pomocą walki bokserskiej. Zdjęcie nasze przedstawia właśnie taką „sielankową rozmowę".

Nowa gwiazda paryskiego music-hall



Urocza Venus nowoczesna na egzotycznem tle dekoracji.

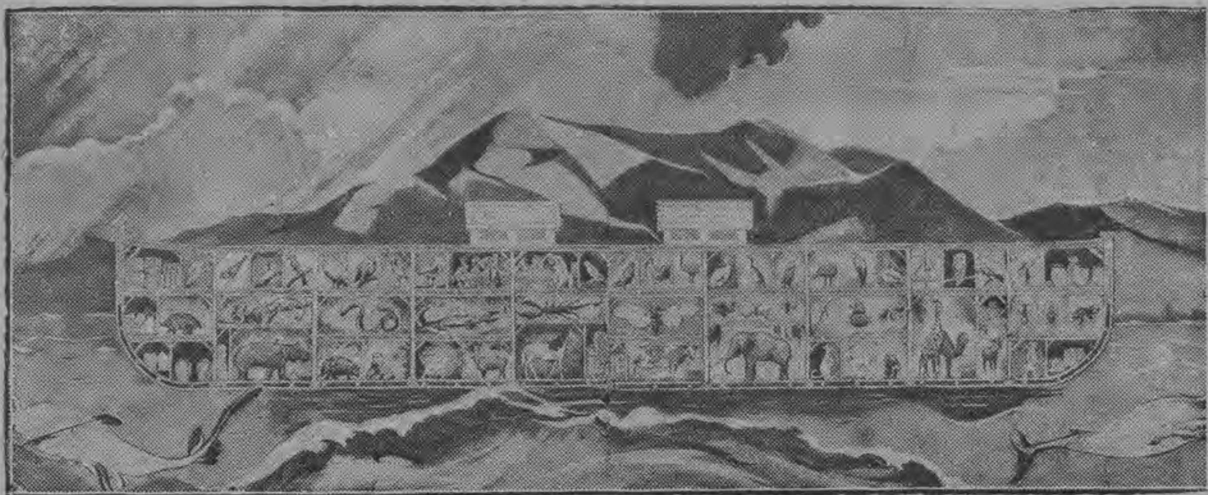
serca".



rni „Koloryt", noszący
e", posiada wiele inte-
s, z których jedną re-
wyżej.

Jak wyglądała arka Noego.

Pastor J. Flening z Nowego Jorku postanowił zbadać czy było możliwą rzeczą, aby Noe do swej arki mógł zabrać po parze wszystkich zwierząt, jakie istnieją na kuli ziemskiej. Księga Genezis podaje nam wymiary arki oraz stwierdza, że Noe zabrawszy po parze wszystkich zwierząt, wsiadł do arki wraz z żoną, trzema synami i ich żonami i pływał po wodach potopu przez dni trzysta. Po długiej i mozolnej pracy cierpliwy pastor zrekonstruował na rysunku przypuszczalny wygląd statku, dzięki któremu uratował się gatunek ludzki i świat zwierzęcy podczas potopu.



Podłużny przekrój arki Noego z przypuszczalnym podziałem wnętrza pomiędzy różne gatunk zwierząt oraz „kajutą" praojca Noego z rodziną.

Retrospektywna wystawa Kołowców w Londynie.



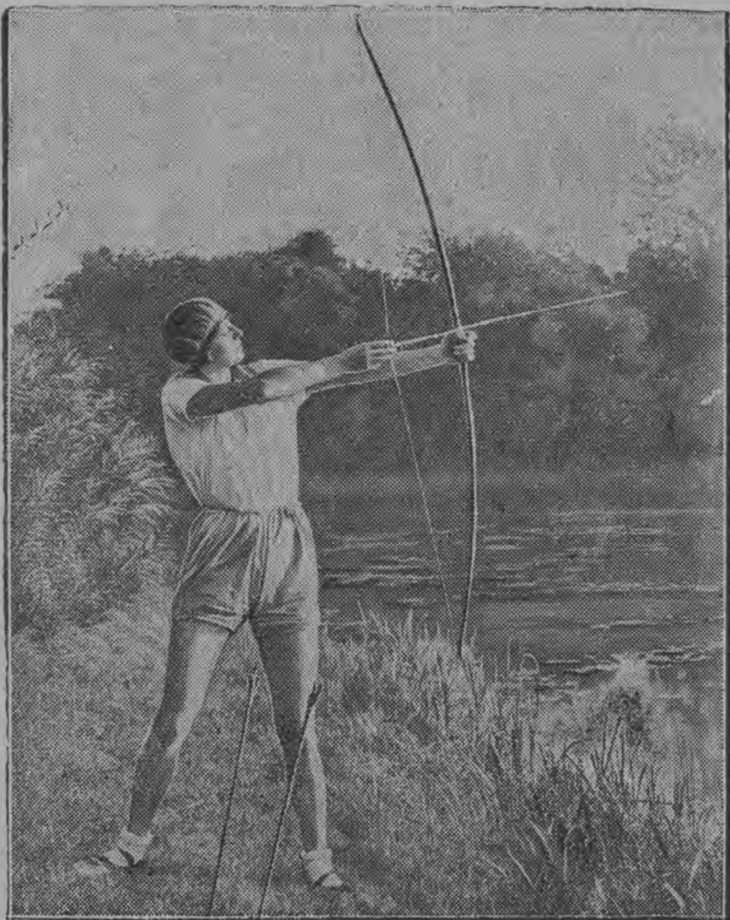
Tandem z roku 1884. Ewa już wówczas była przy kierownicy...

Jak schudnąć?



Szwedzi wynaleźli przyrząd, powstały z kombinacji trzech rolek, zapomocą którego piękna dama może sama, bez pomocy zawodowej masażystki, przeprowadzać zabieg, zmierzający do nadania kształtom większej smukłości.

Sport łuczniczy posiada w Polsce miłośników.



Panna Konopacka strzela z łuku.



Pan minister Patek w szeregach łuczników.

Pięściarz Tunney, zwycięzca serc niewieścich.

Niema to jak być bokserem! Dempsey został pobity, lecz ma za pocieszycielkę jedną z najpiękniejszych div filmowych Ameryki.

Tunney zwyciężył — i spojrzyjcie, ile kobiet nadesłało mu fotografje, pragnąc dzielić z nim radość!

Jużto pewna że Amor sprzyja najbardziej mistrzom pięści, czyli jak ich nazywa policja amerykańska— „pyskotłukom".



Sanki Napoleona I.



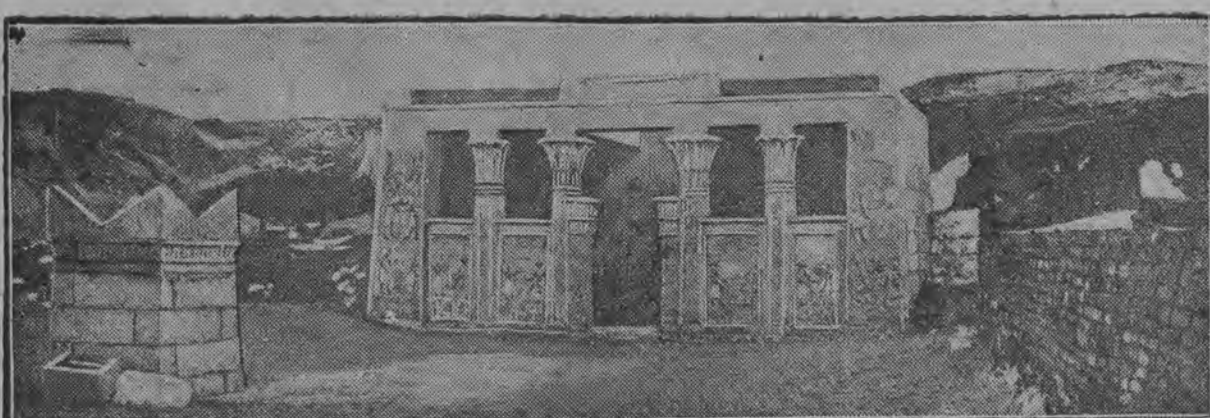
Historyczne muzeum w Moskwie urządziło świeżo pokaz znajdujących się w jego zbiorach pamiątek po Napoleonie I. z czasów jego pobytu na Kremlu w roku 1812. Ogólną uwagę zwracały wystawione sanki, na których „bóg wojny", złamany ze swą armją uciekać miał do Smoleńska.

Gwiazda filmu amerykańskiego.



Ruth Roland w najnowszej kreacji filmowej.

Nowe wykopaliska w ojczyźnie Tutankhamena.



Mauzoleum Petozirisa, wielkiego kapłana boga Thota, koło Hermopolis.

Życie teatralne w kraju „wschodzącego słońca".

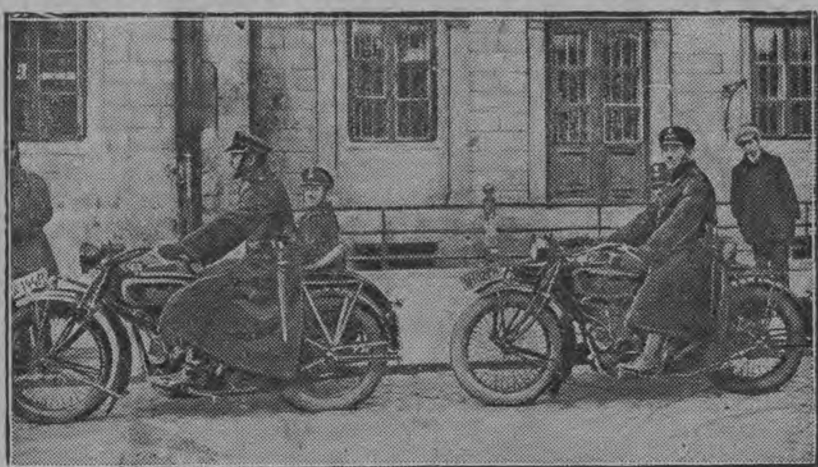


Gromadka gejsz za kulisami wielkiego teatru w Kjoto, przygotowujących się do występu. Tam słynna opera Pucciniego „Madame Butterfly", dramat duszy małej, opuszczonej przez oficera angielskiego japonki—przybiera na scenie zupełnie inne formy.



Znakomita śpiewaczka operowa Teiko Kiwa, która dziś i jutro wystąpi w Łodzi w „Madame Butterfly".

Nowy obrazek na ulicach stolicy.



Patrol policyjny na motocyklach.

Z tygodnia loterji akademickiej.



Główny pawilon loterji akademickiej na pl. Saskim wzbudził wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy.

Pomnik Adama i Ewy.



Miasto Sachsenhausen będące właściwie częścią Frankfurtu nad Menem może o sobie z chlubą powiedzieć, że pierwsze i jedyne bodaj w Europie „pamiętało" o prarodzicach ludzkości jeszcze w XVIII wieku, bo w r. 1786 wystawiło im pomnik. Stoi on do dzisiaj na jednej ze starych studzien miejskich